

KRZYSZTOF WALCZAK\*

## **Teodor Waga i edycje jego podręczników Przyczynek do dziejów polskich książek do nauczania historii**

### **Wstęp**

Losy podręczników polskich od pewnego czasu wzbudzają coraz większe zainteresowanie, w miarę, jak rośnie przekonanie o ich znaczeniu i zasługach dla utrzymania świadomości narodowej w trudnych chwilach polskiej państwowości. Szczególną rolę w tej mierze odgrywają podręczniki języka polskiego i historii, dwóch filarów narodowej tożsamości, dzięki którym możliwe okazało się przetrwanie stu dwudziestu trzech lat braku bytu państwowego; danie odporu mniej lub bardziej nasilonym zabiegom rusyfikacyjnym i germanizacyjnym, widocznym szczególnie wyraźnie w stosunku do młodego pokolenia Polaków, zatem w szkole.

Powstanie nowoczesnego podręcznika zawdzięczamy Komisji Edukacji Narodowej, ze szczególnym podkreśleniem roli specyficznego organu Komisji, jakim było Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, która to instytucja w znacznym stopniu przyczyniła się do pojawienia się szeregu podręczników, wyznaczając zarazem kierunki rozwoju tego gatunku piśmiennictwa i edytorstwa. W tym nurcie działań najwybitniejszych umysłów nauczycielskich owego czasu znaleźć możemy także Teodora Wagę, jednego z najbardziej znanych autorów podręczników z dziedziny historii, geografii i prawa, wysoko cenionego przez dziesięciolecia, m.in. za przyczyną wielokrotnie wznawianych podręczników jego autorstwa<sup>1</sup>.

---

\* Dr hab., prof. UW, Uniwersytet Wrocławski, Wydział Filologiczny, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, Zakład Teorii i Historii Książki, 50-137 Wrocław, pl. Uniwersytecki 9/13.

<sup>1</sup> Teodor Waga nie był jedynym zasłużonym przedstawicielem tej rodziny. O jej członkach mówi książka *Rodzina Wagów w kulturze polskiej*, red. W. Grębecka, Warszawa 1974, s. 38.

Warto jednak dodać, że Waga nieco wyprzedził dokonania Komisji, wprowadzając do jej dokonań tradycje podręcznikowe wypracowane przez zakon pijarski, którego był członkiem.

## Biografia

Szymon Waga, urodzony 26 listopada 1739 r. w Brzoskach, w ziemi wiskiej (Teodor to jego imię zakonne), wywodził się ze znanego mazowieckiego rodu, zamieszkującego co najmniej od połowy wieku XV ziemię łomżyńską i znanego już wcześniej za sprawą m.in. Antoniego Wagi, rektora kolegium brzeskiego w 1737 r., innego Antoniego, towarzysza chorągwi panczernej w czasach saskich, Nikodema, komornika granicznego łomżyńskiego w latach 1781–1789 czy Andrzeja, podwojewodziego kolneńskiego w latach 1781–1783.

Sam Szymon kształcił się w szkołach pijarskich w Szczuczynie Mazowieckim, już zaś w 1754 r., jako piętnastoletni młody człowiek, wstąpił do zakonu pijarskiego, przybierając zakonne imię Teodora. Odbywając nowicjat kontynuował naukę w pijarskich szkołach w Podolińcu (1754–1756), Rzeszowie (1756–1757) i w Międzyrzeczu Koreckim (1757–1759). Ukończone nauki, a także predyspozycje do zawodu nauczyciela, zapewne wykazane przez młodego zakonnika, pozwoliły mu rozpocząć pracę w warszawskim Collegium Nobilium, gdzie uczył gramatyki i składni (natychmiast po studiach, co już samo w sobie było potwierdzeniem znacznych umiejętności nauczycielskich), następnie zaś gramatyki i poetyki w Radomiu (1862–1864). Przez kolejne lata kontynuował studia teologiczne w kraju i za granicą, po powrocie zaś z nich został zatrudniony kolejno jako nauczyciel w Podolińcu (1769), kaznodzieja w Warszawie (1770–1779), jednocześnie pełniąc obowiązki profesora retoryki, polityki i prawa cywilnego w Collegium Nobilium (1771–1775). W latach 1775–1778 podróżował po Włoszech, Francji i Anglii, po powrocie parokrotnie obejmował urząd rektora Collegium Regium (1780, 1790–1792 i po 1795 r.) W międzyczasie sprawował urzędy zakonne, a zatem był prokuratorem prowincji polskiej zakonu pijarów (1781–1786), asystentem prowincji (1787–1789), wreszcie prowincjałem w Piotrkowie (1793–1795)<sup>2</sup>. Zmarł 23 listopada 1801 r. w Warszawie, gdzie został pochowany<sup>3</sup>.

---

<sup>2</sup> Rys biograficzny Teodora Wagi oparto na artykule Józefa Babicza, *Teodor Waga – historyk, geograf i prawnik 1739–1801*, [w:] *Rodzina Wagów w kulturze polskiej...*, s. 17–[38].

<sup>3</sup> Jego nazwisko (obok nazwisk innych wybitnych pijarów – m.in. Stanisława Konarskiego, Onufrego Kopczyńskiego, Ignacego Zaborowskiego czy Szymona Bielskiego) wymieniono na tablicy epitafijnej, wmurowanej w zewnętrzną ścianę kościoła cmentarnego na warszawskich Powązkach w stulecie kasaty zakonu i poświęconej w 1964 r. przez sufragana warszawskiego, biskupa Jerzego Modzelewskiego. Tamże, s. 35.

## Geneza pisarstwa Wagi

W życiorysie Teodora Wagi, wybitnego pijara, na pierwsze miejsce wybija się działalność nauczycielska, której istotną częścią było zainteresowanie historią. Fakt ten nie pozostaje bez związku z tradycjami Zakonu Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych, powołanego do nauczania i realizującego owo powołanie w stosunkowo nowoczesny sposób<sup>4</sup>. Także Waga odwoływał się zatem do przedmiotów nowożytnych, a więc historii, literatury, prawa, geografii, nie zaś wyłącznie do tradycji przedmiotów klasycznych, nadal ówczesnie zajmujących znaczące miejsce w programach szkolnych. Był zresztą bardzo ceniony jako nauczyciel, co podkreśla jego biograf, Franciszek Dmochowski, pisząc następujące słowa:

Był wreszcie Waga z liczby tych uczonych ludzi, którzy na sławę więcej przez światłą edukację i udzielanie innym z nauk swych pomocy, niż przez wielkie i okazałe pisma zasługują<sup>5</sup>.

Jego domeną była historia, choć zajmował się także geografiami oraz prawem. Zwłaszcza geografia traktowana była przez niego jako nauka ściśle związana z historycznym postrzeganiem świata, co było zgodne z ówczesnym kanonem wiedzy naukowej, potwierdzanym przemyśleniami Herdera czy Kanta. Najważniejsze w tej mierze dzieło Wagi, a zatem praca *Geografia o Polszcze y W.X. Litewskim*, stanowiła drugą część jego książki *Krótkie zebranie historii i geografii polskiej*, opublikowanej w 1767 r. Takie traktowanie geografii ostatecznie prowadziło do zmarginalizowania tego przedmiotu w twórczości Wagi na rzecz nauczania historii, w tym zaś stworzenia podręcznika służącego polskiej szkole i kształceniu indywidualnemu przez blisko sto lat.

Osobną kwestią jest dorobek wydawniczy Teodora Wagi w zakresie szeroko rozumianego prawa, jego ocena nie wchodzi jednak w obszar zainteresowań autora niniejszego artykułu.

## Dokonania autorskie i poszczególne edycje

Pierwszym dziełem historycznym Wagi był wspomniany już podręcznik, zatytułowany *Krótkie zebranie historii i geografii polskiej*, przygotowany w czasie pedagogicznej aktywności autora w warszawskim Collegium Nobilium w 1767 r.,

---

<sup>4</sup> Charakterystyczny jest długotrwały spór pomiędzy jezuitami i pijarami, zakonami mającymi największe zasługi w dziele formowania systemu oświatowego czasów poprzedzających działalność Komisji Edukacji Narodowej, co do treści oraz metod nauczania.

<sup>5</sup> F. Dmochowski, *Wiadomość o życiu i pismach X. Teodora Wagi*, [w:] *Historia książąt i królów polskich*, Wilno 1824, s. 13–16.

a opublikowany krótko po opuszczeniu przezeń tej szkoły. Ta niezbyt dobra edycja (wydania dokonano podczas pobytu pijara na obczyźnie) zapoczątkowała całą serię wznowień, które zaczęły ukazywać się pod zmienionym tytułem (*Historia książąt i królów polskich, krótko zebrana, z niektórymi uwagami nad dziełami narodu dla oświecenia młodzi narodowej...*) i w ulepszonej formie w 1770 r., a zatem jeszcze przed powstaniem Komisji Edukacji Narodowej – do upadku Rzeczypospolitej zdołano wydać co najmniej trzy kolejne edycje.

Utrata niepodległości nie zachwiała popularnością podręcznika Wagi, rzecz można nawet, że jego edycje stały się częstsze, co bez wątpienia wynikało z uznania dla wartości dzieła<sup>6</sup>. Do 1833 r.<sup>7</sup> ukazało się co najmniej jedenaście wydań *Historii książąt i królów polskich...* (1795, 1806, 1808, 1809, 1816, 1818 dwukrotnie, 1822, 1824, 1831, 1833), a mowa tu tylko o egzemplarzach zachowanych w polskich bibliotekach, bibliografia prac Teodora Wagi, dołączona do artykułu Józefa Babicza wykazuje bowiem jeszcze trzy nieznanne z egzemplarzy wznowienia (1805, 1816, 1819)<sup>8</sup>.

Znaczna liczba wznowień wynikała nie tylko z popularności podręcznika Wagi, lecz także z faktu, iż edycje wileńskie od 1816 r. zostały „dla lepszego użytku przejrzane i poprawione” przez Joachima Lelewela, ówczesnie zastępcę profesora na uniwersytecie w Wilnie. Fakt ten świadczy z jednej strony o uznaniu przez Lelewela wartości pracy Wagi, z drugiej zaś stanowi świadectwo potrzeby unowocześnienia metody zastosowanej przez pijara<sup>9</sup>. Wileński historyk położył zatem nacisk na zmianę sposobu widzenia historii, która – będąc pod piórem Wagi dziejami dynastii – winna stać się oglądem wypadków historycznych i przemian społecznych, widzianych w znacznie szerszym kontekście aniżeli losy rządzących<sup>10</sup>.

Ukazanie się edycji wileńskiej, zawierającej poprawki Lelewela, doprowadziło do interesującej sytuacji, w której w Warszawie tłoczono oryginalne wersje podręcznika, wydania zaś wileńskie, począwszy od pierwszego, z 1816 r., zawierały wersję lelewelowską. Co ciekawe, co najmniej w dwóch przypadkach obie edycje ujrzały światło dzienne w tym samym roku. Do listy wydań pierwotnych, zgodnych z zamysłem samego autora, dodać trzeba także jedyną edycję krakowską, tłoczoną w 1822 r. i nie różniącą się zasadniczo od wydań warszawskich.

<sup>6</sup> Podręcznik Wagi, oceniany przez wielu historyków i dydaktyków historii, uzyskał pochlebne opinie m.in. Joachima Lelewela, Władysława Smoleńskiego, a także znacznie młodszych badaczy. J. Lelewel, *Rzobiory dzieł obejmujących albo dzieje, albo rzeczy polskie, różnymi czasy przez Joachima Lelewela ogłoszone w jedną księgę zebrane*, Poznań 1844, s. 38. Por. T. Słowikowski, *Nauczanie historii w Wolnym Mieście Krakowie w latach 1815–1846*, „Prace Komisji Nauk Pedagogicznych PAN” [Wrocław] 1967, nr 13.

<sup>7</sup> Zakończenie edycji warszawskiej na roku 1833 wiązać trzeba zapewne z likwidacją szkół pijarskich, co nastąpiło w 1832 r. w wyniku represji za udział uczniów w Powstaniu Listopadowym, choć kasata klasztorów tego zgromadzenia na terenie Królestwa Polskiego nastąpiła w 1864 r.

<sup>8</sup> J. Babicz, *Teodor Waga – historyk, geograf i prawnik...*, s. 36–40. Według tego autora są to edycje warszawskie z lat 1805, 1816 i 1819.

<sup>9</sup> Obszernej analizie twórczości Wagi (a także innych autorów dzieł poświęconych historii Polski) dokonał Lelewel w pracy J. Lelewel, *Krótkie zbiory historii polskiej Lengnichy, Szmita i Albertrandi, Teodora Wagi, Jerzego Samuela Bandtkie*, Wilno 1816, 38 [1] s.; 17 cm.

<sup>10</sup> J. Babicz, *Teodor Waga – historyk, geograf i prawnik...*, s. 24–25.

Wydawało się, że wileńskie wydanie *Historii książąt i królów polskich...* Teodora Wagi z poprawkami Joachima Lelewela z 1833 r. będzie wydaniem ostatnim. Tym większą niespodzianką stało się wznowienie tego dzieła po upływie ponad dwudziestu lat i to w Poznaniu, znajdującym się podówczas na terenie zaboru pruskiego. Oto w 1857 r. nakładem zasłużonej poznańskiej księgarni Jana Konstantego Żupańskiego ukazało się wznowienie wileńskiej wersji *Historii książąt i królów polskich...*, edycja „dla lepszego użytku wydaniem wileńskim 1824 znacznie przerobiona i pomnożona”. Świadczyło to o wielkiej potrzebie wydania popularnego podręcznika, lecz także o uznaniu dla jego jakości (wspartej działaniami Lelewela), skoro w warunkach dla żywiołu polskiego szczególnie trudnych udało się nie tylko wznowić dzieło Wagi, lecz ponadto doprowadzić do dwóch kolejnych jego edycji (w 1859 i 1864 r.). W ten sposób, w blisko sto lat po ukazaniu się najstarszej wersji podręcznika historii autorstwa Teodora Wagi, na rynku księgarskim Wielkiego Księstwa Poznańskiego pojawiła się jego ostatnia edycja, co sprawia, że dzieło to można uznać za jeden z najdłużej wydawanych polskich podręczników do nauczania historii.

## Wydawcy i drukarze

Interesująca wydaje się analiza instytucji i ludzi związanych z procesem wydawniczym i drukarskim podręcznika Wagi, tak ze względu na istotne znaczenie jego dzieł dla szkolnictwa polskiego, jak i ze względu na czasy oraz okoliczności, w jakich obserwujemy druk podręczników jego autorstwa. Niezwykle wydają się okoliczności wydania starszej wersji tego podręcznika, a mianowicie druk *Krótkiego zebrania historii i geografii polskiej* w Supraślu, w tamtejszej tłoczni księży bazylianów. Ta interesująca drukarnia, działająca w latach 1695–1804 specjalizowała się w podręcznikach do przedmiotów ścisłych oraz dziełach naukowych (jeśli chodzi o druki świeckie), a także w kalendarzach, co było zresztą charakterystyczne dla wielu tłoczni tego czasu<sup>11</sup>.

Naturalną kolejną rzeczą znaczną część wznawianych edycji nosi adres drukarni macierzystego zakonu Teodora Wagi. Chodzi tu o drukarnię warszawską, działającą dłużej aniżeli inne tłocznie pijarskie (z wyjątkiem warsztatu wileńskiego), likwidowane w związku z kasatami zakonów lub likwidacją poszczególnych domów zakonnych. Tłocznia ta, założona w 1683 r., w czasach Teodora Wagi funkcjonowała pod nazwą „Drukarnia Jego Królewskiej Mości i Rzeczypospolitej u XX. Scholarum Piiarum”, wcześniej stanowiąc jednocześnie drukarnię kancelarii królewskiej. Natomiast dziewiętnastowieczne warszawskie edycje dzieła Wagi sygnowane były przez „Drukarnię Xięży Pijarów”. Po ostatniej edycji warszawskiej

<sup>11</sup> K. Korotajowa, *Drukarnie zakonne*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1985, szp. 233–236.

z roku 1818 doszło do likwidacji drukarni, zamkniętej zapewne niedługo potem. Przypuszczać należy, że zakon był nie tylko wykonawcą druku, lecz także wydawcą dzieła Wagi, jak działało się w przypadku innych podręczników szkolnych, tłoczonych w warsztacie pijarów.

Edycje wileńskie z kolei powstawały w bardzo zasłużonym dla kultury polskiej warsztacie Józefa Zawadzkiego, działającym w tym mieście od 1803 aż do 1940 r. I w tym przypadku mówić możemy zarówno o działaniach wydawniczych, jak i drukarskich, prowadzonych konsekwentnie przez wiele lat i konkurujących z działaniami pijarów. Przypomnieć tu warto, iż Wilno w owych czasach, inkorporowane w granice cesarstwa rosyjskiego, nie wchodziło w skład Królestwa Polskiego, choć nie przeszkodziło to Zawadzkemu w upowszechnianiu wydania wileńskiego w swej warszawskiej księgarni, prowadzonej w latach 1813–1858 wspólnie z Józefem Węckiem, warszawskim księgarzem, drukarzem i nakładcą.

Jedyna edycja wydana w Krakowie w 1822 r., oparta na wydaniu warszawskim, drukowana była w „Drukarni Akademickiej”, stanowiącej własność Uniwersytetu Jagiellońskiego. Drukarnia ta powstała z podarowanej Akademii Krakowskiej w 1674 r. dawnej tłoczni Andrzeja Piotrkowczyka, zasilonej później przez inne warsztaty i egzystowała długie lata, z różnym efektem, jako tłocznia uniwersytecka.

Edycje poznańskie, jak już wspomniano, wydane zostały nakładem zasłużonej księgarni Jana Kantego Żupańskiego, założonej w Poznaniu w 1839 r. i funkcjonującej w rękach spadkobierców do 1887 r. Druk kolejnych wydań dzieła Wagi zlecał Żupański drukarni Napoleona Kamieńskiego i Spółki w Poznaniu, działającej obok księgarni (prowadzonej wspólnie z Jędrzejem Moraczewskim) i odziedziczonej przez syna Kamieńskiego, Tadeusza.

## Znaczenie edycji

Podręcznik historii Polski, historii politycznej i dynastycznej, autorstwa Teodora Wagi był pożytecznym źródłem wiedzy przez ponad sto lat, wnosząc do literatury podręcznikowej, a także polskiej szkoły i oświaty charakterystyczny sposób wypowiedzi. Jego znaczenie w sposób wyjątkowy podkreśla wielość edycji, jakie na przestrzeni niemal wieku opuściły maszyny kilku ważnych warsztatów drukarskich końca XVIII i pierwszej połowy XIX stulecia. Dowodzi to zarówno trwałości pisarstwa samego autora, podkreślonej przez działania Joachima Lelewela, jak i zapotrzebowania na taki, a nie inny podręcznik. To najlepsze świadectwo miejsca, jakie zajmuje Teodor Waga i jego podręcznik do nauczania historii w polskiej dydaktyce.